

DOMINIK FIJAŁKOWSKI

ur. 1922; Huta Borowska



Miejsce i czas wydarzeń	Niemcy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Niemcy, II wojna światowa, wyjazd do Niemiec, roboty w Niemczech

Wyjazd na roboty do Niemiec

Kiedy skończyłem szkołę w Kijanach, zwyczajem normalnym było zgłoszenie się do pośrednictwa pracy w Lublinie dla poszukiwania pracy w swoim zawodzie. Ja też zgłosiłem do pośrednictwa pracy w Lublinie taki wniosek, że poszukuję pracy. Później jak się rozpoczęła wojna, weszli Niemcy, to wygrzebali różne informacje związane z pośrednictwem pracy i w końcu może września, na początku października był taki transport zorganizowany [do Niemiec]. Siadaliśmy w osobowe wagony normalne, każdy jechał, nikt nie sprawdzał tożsamości. Niemcy też tego nie robili, tylko wysłali cały ten transport do Halle. W Halle zaczął się przegląd wszystkich – po wyjściu z pociągu zgromadziliśmy się w ogromnej hali i tam zaczęły się badania lekarskie. Kto był chory – jakieś choroby weneryczne – był natychmiast eliminowany i zabierany z powrotem, puszczany do Polski. [Po pozostałych] podjeżdżały samochody i tymi samochodami odwozili nas do poszczególnych ośrodków pracy, do większych jakichś zakładów, przeważnie rolniczych, gdzie trafiłem i ja.

Data i miejsce nagrania	2012-05-30, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"